

Władcy śpiew z dawnych dni
Chwały głos sprzed tysiąca lat
Wzroku gniew w oczach mych
Znaczą los, który wciąż trwa

Tysiąc lat morderczych słów
Czasu dzień wypełnia ból
Moich chwil codzienny znój
Martwy cień odżywa znów

Lasu czar co ciągle trwa
Serca tron gdzieś w gąszczu tkwi
Starych wier ciągle żar
We mnie dzwon ich prawdy grzmi

Gnany krwią przez chory świat
Piętna ból dodaje sił
Zasiał głód zwycięstwa dzień
W ziemi sól, co każe trwać

Noce dróg, przez które gnam
Lustra jęk, gdy widzi mój ból
W blasku tysięcy ogni kres
Wrogów lęk, gdy widzą tak ogromny gniew

Śniegu koc co przykrył stary las
Krain biel w czystości tkwi
Kroków ślad sprzed wieków tych
Dotknie cel, gdy przyjdzie czas

Wzgórza snów potęgi sprzed lat
Skrzepta stal wciąż w dłoni tkwi
Pokłon ziemi, dla której trwam
W koronie dar, co złożę Jej

Nostalgii kres, co karmi gniew
Kresu czar po ciężkich dniach
Czas tych mrocznych dni przykryje głaz
Mroków kres, wolności bal